

Jeszcze Inny Czerwony Kapturek

Znany, ale jakże czarujący...

Baśń o Czerwonym Kapturku znają (chyba?) wszyscy. Jednak wersja przygotowana przez bydgoski Teatr Polski nie tylko przykuje uwagę i za-intryguje, ale zwyczajnie zauroczy nawet tych, którym wydawało się, że znają tę baśń na pamięć...

„Powtórka z Czerwonego Kapturka” Andrzeja Stalony-Dobrzańskiego to sympatyczna, troszkę uwspółcześniona wersja opowieści o rezolutnej dziewczynce w czerwonym kapturku, której babcia-kokietka flirtuje z ciapowatym gajowym, straszny wilk wcale nie jest taki straszny, a największe kłopoty sprawia mu wychowanie synka. Spore zamieszanie wprowadza niejaki Ptak Bezimienny, który ma kłopoty z tożsamością i ogromną potrzebę akceptacji.

Opowieść na kanwie przygód Czerwonego Kapturka wyreżyserowała Violetta Suska, odpowiedzialna też za choreografię. Scenografię przygotowała Małgorzata Treutler, muzykę – Ewa Kornecka.

„Powtórka z Czerwonego Kapturka” można zobaczyć jutro i pojutrze – oba przedstawienia rozpoczynają się o godzinie 10. opr. (kas)